

Sygn. akt I ACa 553/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz (spr.)

SO del. Anna Strączyńska

Protokolant: stażysta Konrad Stanilewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2019 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa J. T. – Administratora Hipoteki

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 czerwca 2018 r., sygn. akt XXIV C 1082/17

I. prostuje zaskarżony wyrok oraz wyrok zaoczny z dnia 2 marca 2018 r., wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie, w ten sposób, że każdorazowo po danych osobowych powoda dodaje wyrazy: „- Administratora Hipoteki”;

II. oddala apelację;

III. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. T. – Administratora Hipoteki kwotę 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Anna Strączyńska Roman Dziczek Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 553/18

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. powód J. T. wniósł o zasądzenie kwoty 108 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 maja 2016 r. z ograniczeniem jej odpowiedzialności do wysokości ustanowionej hipoteki, tj. do kwoty 63 902 000 zł, na nieruchomościach gruntowych położonych w miejscowościach S. i S., gmina S. oraz w miejscowości S., gmina O., o powierzchni 76,0738 ha, dla których Sąd Rejonowy w Garwolinie, V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgi wieczyste: (...) i (...). Powództwo obejmowało nadto żądanie zasądzenia od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, iż jest administratorem ww. hipoteki, ustanowionej na zabezpieczenie emisji 17 500 obligacji na okaziciela serii (...), o wartości nominalnej 1 000 zł każda, dokonanej przez (...) S.A. w W.. Jak przy tym odnotowano, hipoteka została ustanowiona na zabezpieczenie wszelkich wierzytelności przysługujących obligatariuszom, wynikających z przeprowadzenia przedmiotowej emisji obligacji, w tym w szczególności kwoty wykupu, odsetek i innych świadczeń z obligacji. Nadto powód wskazał, że A. R. i E. R., którzy posiadają 108 sztuk przedmiotowych obligacji, o łącznej wartości nominalnej 108 000 zł, złożyli oświadczenie o braku wykupu przedmiotowych obligacji przez emitenta. Wykupu nie dokonano również na wezwanie powoda.

Wyrokiem zaocznym z dnia 2 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powoda całość dochodzonego pozwem żądania, natomiast postanowieniem uzupełniającym z dnia 2 marca 2018 r. nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

We wniesionym sprzeciwie pozwana zażądała uchylenia zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia od pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana podniosła, że powód domaga się zaspokojenia jedynie niewielkiej części zobowiązania z tytułu emitowanych obligacji, wobec czego jego realizacja może doprowadzić do odebrania pozwanej własności nieruchomości, której wartość wielokrotnie przekracza kwotę roszczenia pozwu. Powyższe, w ocenie pozwanej, jest nadużyciem praw podmiotowych, a nadto może stać się przyczyną pokrzywdzenia pozostałej części obligatariuszy, z którymi prowadzi rozmowy zmierzające do całkowitego zaspokojenia ich roszczeń.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 marca 2018 r. w całości.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie poprzedziły ustalenia Sądu pierwszej instancji, według których uchwałą nr (...) z dnia 10 maja 2013 r. nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy (...) S.A. w W. zdecydowało o emisji obligacji na okaziciela. Uchwałą nr (...) z dnia 10 maja 2013 r. zarząd (...) S.A. zatwierdził warunki emisji obligacji serii (...), wobec czego (...) S.A. dokonała emisji obligacji na okaziciela serii (...) w ilości 17 500, o wartości nominalnej 1 000 zł każda obligacja, o łącznej wartości nominalnej 17 500 000 zł.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy odnotował, że w dniu 10 maja 2013 r. (...) S.A. zawarła umowę o ustanowienie administratora hipoteki w osobie J. T.. W myśl § 9 ust. 3 i 4 wskazanej umowy, administrator hipoteki był zobowiązany i uprawniony do wszczęcia przewidzianych prawem czynności zmierzających do przymusowego dochodzenia należności z ustanowionej na zabezpieczenie roszczeń obligatariuszy hipoteki, gdy emitent nie wykupił obligacji w umówionej dacie wykupu. Działania te zostać miały przez administratora hipoteki podjęte nie z własnej inicjatywy, lecz na żądanie choćby jednego obligatariusza, który wykaże dokumentem wystawionym przez podmiot prowadzący ewidencję obligacji, że wierzytelność z tytułu obligacji jest wymagalna i nie została przez emitenta spełniona. Zgodnie z § 9 ust. 5 umowy, administrator hipoteki, w ramach umowy, miał prawo do dochodzenia z przedmiotu hipoteki na drodze postępowania sądowego egzekucyjnego i upadłościowego zabezpieczonych hipoteką roszczeń wierzyciela hipotecznego za odrębnym wynagrodzeniem ustalonym z obligatariuszami.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika nadto, że emisja obligacji została zabezpieczona poprzez dokonany w dniu 20 maja 2013 r. wpis hipoteki umownej do kwoty 63 902 000 zł na nieruchomości gruntowej położonej w miejscowościach S., S. i S., o powierzchni 76,0738 ha, należącej do (...) sp. z o.o. (obecnie (...) S.A. w W.), dla której Sąd Rejonowy w Garwolinie prowadzi księgę wieczystą (...). Zgodnie w wpisem, hipoteka zabezpiecza wszystkie roszczenia obligatariuszy wynikające z emisji obligacji serii (...), dokonanej na podstawie przywołanej wyżej uchwały zarządu emitenta z dnia 10 maja 2013 r. i uchwały nadzwyczajnego walnego zebrania akcjonariuszy emitenta z 10 maja 2013 r. Jak przy tym zauważono, w wyniku wyłączenia z księgi wieczystej (...) działki nr (...) i założenia dla niej księgi wieczystej (...), hipoteka zabezpieczająca roszczenia obligatariuszy została wpisana również do ostatnio wymienionej księgi wieczystej, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Garwolinie. W oparciu o operat szacunkowy sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego Z. P., Sąd Okręgowy przyjął, iż wartość nieruchomości z chwili ustanowienia hipoteki wynosiła 63 902 000 zł.

Kolejno, w oparciu o przedłożone świadectwo depozytowe, Sąd pierwszej instancji odnotował fakt nabycia przez A. R. i E. R. 111 obligacji serii (...), wyemitowanych przez (...) S.A., o łącznej wartości 111 000 zł. Wykup obligacji nastąpił dnia 15 maja 2016 r., poprzez zapłatę przez emitenta na rzecz obligatariuszy kwoty równej wartości nominalnej za każdą obligację. W sprawie niespornym pozostawało, że emitent nie wykupił od A. R. i E. R. 108 nabytych przez nich obligacji. W dniu 24 sierpnia 2017 r. wskazani nabywcy obligacji złożyli przed notariuszem oświadczenie o niedokonaniu wykupu obligacji, a sporządzony w związku z tym akt notarialny przekazali J. T., w celu dochodzenia ich roszczeń od pozwanej. Administrator wezwał pozwaną – jako właściciela nieruchomości, na której zabezpieczono roszczenia z tytułu wykupu obligacji – do zapłaty zaległych należności. Wezwanie nie spowodowało wykupu obligacji.

Przechodząc do rozważań prawnych, Sąd pierwszej instancji zważył na wstępie, iż ze względu na datę emisji spornych obligacji (2013 r.) w sprawie zastosowanie znajdzie zastosowanie ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o obligacjach (Dz. U. z 2014 r, poz. 730 i 913) – zwana dalej ustawą o obligacjach. Zgodnie bowiem z art. 109 obecnie obowiązującej ustawy o obligacjach (t.j. Dz. U. z 2018 r, poz. 483), do obligacji wyemitowanych przed dniem jej wejścia w życie – co nastąpiło 1 lipca 2015 r. – stosuje się przepisy dotychczasowe.

Bacząc na treść art. 7 ust. 1 ustawy o obligacjach, Sąd Okręgowy stwierdził, że wpis hipoteki zabezpieczającej emisję spornych obligacji zawierał wymagane ustawą dane. Jakkolwiek nie znalazło się w nim określenie sposobu i wysokości oprocentowania obligacji, jak też terminu i sposobu wykupu obligacji, to brak tych danych – zdaniem Sądu pierwszej instancji – nie skutkowało brakiem odpowiedzialności pozwanej. Jak wyjaśniono, brak wpisu dotyczącego oprocentowania był nieistotny, gdyż powód nie domagał się zapłaty oprocentowania określonego w warunkach emisji za okres od dnia emisji do dnia wykupu, tylko odsetek ustawowych za opóźnienie za okres po dniu wykupu, do dnia zapłaty. Te ostatnie zaś, jak zważył Sąd Okręgowy, mieściły się w formule wpisu hipoteki przewidującego objęcie hipoteką wszystkich roszczeń obligatariuszy. W ocenie Sądu Okręgowego również brak wpisania terminu wykupu nie skutkowało brakiem odpowiedzialności pozwanej jako dłużnika rzeczowego. Uzasadniając powyższe stanowisko, Sąd pierwszej instancji przywołał pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ustawowe wymagania dotyczące treści wpisu hipoteki zabezpieczającej emisję obligacji mają ułatwiać obligatariuszom ustalenie zakresu wierzytelności, których dotyczy ta forma zabezpieczenia. W konsekwencji, jak przyjęto, pominięcie w treści wpisu daty emisji obligacji, daty ich wykupu oraz powołania się na uchwałę emitenta o emisji obligacji nie powoduje bezskuteczności wpisu hipoteki (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CSK 300/11, OSNC 2012/12/144).

W dalszej kolejności, stwierdzając niesporną roszczenia A. R. i E. R. o zapłatę kwoty wykupu obligacji, Sąd Okręgowy stwierdził, iż powód ma legitymację do żądania od pozwanej – jako dłużnika rzeczowego – zapłaty należności zabezpieczonej hipotecznie. Jednocześnie, zważywszy na fakt, że hipoteka zabezpieczała wszystkie roszczenia obligatariuszy związane z nabytymi przez nich obligacjami, nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że powód mógł dochodzić od pozwanej, na podstawie pkt. 23 ust. 1 warunków emisji, zapłaty odsetek za opóźnienie za okres od dnia następnego po dniu wykupu, tj. od 16 maja 2016 r., do dnia zapłaty.

Oceniając zasadność powództwa, Sąd Okręgowy odrzucił argumentację zawartą w sprzeciwie od wyroku zaocznego, wskazując, że dłużnik hipoteczny musi się liczyć z odpowiedzialnością nawet za niewielką część zobowiązania zabezpieczonego na jego nieruchomości, a przed utratą własności nieruchomości może go uchronić spłacenie wierzyciela. Nadto, w ocenie Sądu pierwszej instancji, samo korzystanie z przysługujących uprawnień, jak uczynił to powód, nie może być ocenione jako nadużycie prawa. Jak przy tym wyeksponowano, powód wystąpił przeciwko dłużnikowi rzeczowemu po ponad roku od chwili wymagalności roszczenia, a w chwili zamknięcia rozprawy zobowiązanie było wymagalne od ponad dwóch lat, wobec czego nie można było czynić mu zarzutu, że nie chciał czekać na zakończenie ewentualnych rozmów ugodowych.

Odnosząc się do argumentacji pozwanej przedstawionej na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018 r., Sąd pierwszej instancji stwierdził, że ani z brzmienia art. 7 ustawy o obligacjach, ani z zapisów warunków emisji nie można było wnosić, by administrator hipoteki nabywał legitymację do działania w imieniu obligatariuszy dopiero wówczas, gdy reprezentował ich wszystkich jednocześnie. We wskazywanych przez pozwaną zapisach warunków emisji, według których administrator hipoteki będzie wykonywał prawa i obowiązki wierzyciela hipotecznego w imieniu

własnym, ale na rachunek obligatariuszy, Sąd Okręgowy dostrzegł świadectwo uprawnienia administratora do występowania w imieniu wszystkich obligatariuszy, a więc również części z nich, w tym także każdego z osobna. Pogląd przeciwny dopuszczałby bowiem, że brak woli współdziałania choćby jednego obligatariusza pozbawiałby pozostałych możliwości realizowania ich praw za pośrednictwem administratora hipoteki, z czym – w ocenie Sądu Okręgowego – nie można się zgodzić.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § k.p.c., obciążając nimi w całości przegrywającą pozwaną. Na koszty te złożyły się opłata od pozwu w kwocie 5 400 zł i wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego pełnomocnika strony powodowej ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), wynoszące 5 400 zł. Łącznie koszty powoda zamknęły się zatem kwotą 10 800 zł.

Pozwana spółka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego apelacją, w której podniosła zarzut:

1. naruszenia art. 7 ust. 1a ustawy o obligacjach w zw. z art. 72 § 2 k.p.c., poprzez ich błędną interpretację i niezastosowanie, a przez to uznanie, iż powód jako administrator hipoteki może dochodzić we własnym imieniu, ale nie na rachunek wszystkich obligatariuszy roszczeń wynikających z obligacji serii (...) (kod (...)), wyemitowanych przez (...) S.A. z siedzibą w W.;
2. naruszenia art. 7 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy o obligacjach w zw. z art. 68¹ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece poprzez jego błędną interpretację i niezastosowanie oraz art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, poprzez jego błędną interpretację i zastosowanie, polegające na uznaniu, iż pomimo wskazania w treści hipotek ustanowionych na nieruchomościach o księgach wieczystych (...) oznaczenia numerowego wyemitowanych obligacji oraz pomimo niewskazania wysokości oprocentowania, pozwana jest dłużnikiem rzeczowym w zakresie dochodzonego roszczenia niesprecyzowanego co do oznaczenia numerowego niewykupionych obligacji;
3. naruszenia art. 319 k.p.c. w zw. z art. 837 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i orzeczenie o ograniczeniu odpowiedzialności pozwanej do wysokości hipoteki ustanowionej na nieruchomościach zamiast poprzez dodatkowe ograniczenie odpowiedzialności pozwanej do określonych składników majątku, na których hipoteki te zostały ustanowione.

W konkluzji wniesionego środka zaskarżenia pozwana wniosła o zmianę wyroku Sądu Okręgowego i uchylenie wyroku zaocznego wydanego pod sygn. akt XXIV C 1082/17 w dniu 2 marca 2018 r. oraz o oddalenie powództwa w całości. Nadto pozwana zażądała obciążenia strony powodowej kosztami postępowania w sprawie, w tym kosztami zastępstwa procesowego, za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanej na wypadek nieuwzględnienia apelacji w części merytorycznej wniósł o zmianę wyroku Sądu pierwszej Instancji w zakresie punktu drugiego poprzez ograniczenie odpowiedzialności strony pozwanej jako dłużnika rzeczowego za koszty procesu do wysokości hipoteki i nieruchomości, na której została ustanowiona, a także analogiczne ograniczenie w zakresie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Podkreślić przy tym trzeba, że skarżąca nie podniosła w apelacji zarzutu błędnych ustaleń faktycznych, podobnie jak wadliwej oceny dowodów. W tym stanie rzeczy ponowne twierdzenie, że obligacje były imienne, nie zaś na okaziciela, nie może odnieść żadnych skutków prawnych, zwłaszcza że poza tym twierdzeniem pozwana nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów na jego poparcie. Tymczasem to na niej spoczywał zgodnie z art. 6

k.c. obowiązek wykazania powyższego faktu. Dostrzec trzeba, że wpis do ksiąg wieczystych mówi o „obligatariuszach bez imiennego ich wskazywania”.

Zarzut naruszenia art. 7 ust. 1a ustawy o obligacjach w zw. z art. 72 § 2 k.p.c. jest chybiony i sprowadza się do powielenia argumentacji prezentowanej już przed Sądem pierwszej instancji, z którą ten Sąd rozprawił się w obszernej argumentacji. Sąd Apelacyjny nie aprobeuje poglądu apelującej, że administrator hipoteki uzyskuje legitymację czynną w sprawie o zapłatę dopiero, kiedy występuje w imieniu wszystkich obligatariuszy. Istotnie § 9 ust. 1 umowy o ustanowieniu administratora hipoteki przewiduje, że administrator hipoteki będzie wykonywał prawa i obowiązki wierzyciela hipotecznego w imieniu własnym, ale na rachunek obligatariuszy. Odwołanie się do obowiązków administratora dotyczących reprezentowania obligatariuszy i konieczności niepodjęcia działań mogących naruszyć ich prawa znajduje się zresztą wielokrotnie w treści umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ani z brzmienia art. 7 ustawy o obligacjach, ani z zapisów przedmiotowej umowy nie można wywieść wniosku – wobec braku sformułowania: „wszyscy obligatariusze” w odpowiednich przypadkach (z wyjątkiem § 9 ust. 2 przedmiotowej umowy), że administrator hipoteki nabywa legitymację do działania w imieniu obligatariuszy tylko wówczas gdy reprezentuje ich wszystkich jednocześnie. Cytowane przez stronę pozwaną zapisy były jedynie świadectwem uprawnienie administratora do występowania w imieniu obligatariuszy czyli wszystkich, części z nich, a także każdego z osobna. Z § 9 ust. 4 przedmiotowej umowy wynika wprost, że administrator ma obowiązek podjęcia czynności służących do przymusowego dochodzenia roszczeń już na wniosek jednego obligatariusza. Oznacza to, że wystarczy wola jednego z wielu obligatariuszy, by administrator hipoteki wystąpił z żądaniem zapłaty, jak w niniejszej sprawie. Skoro w umowie łączne działanie wszystkich obligatariuszy przewidziano wprost tylko w jednym wypadku – zmiany treści hipoteki (§ 9 ust. 2 umowy), niedopuszczalne jest zastosowanie prezentowanej przez skarżącą wykładni innych postanowień umowy, których literalne brzmienie takiego wymogu nie przewiduje.

Nadto, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, podzielenie stanowiska skarżącej oznaczałoby, że brak woli współdziałania choćby jednego obligatariusza pozbawiałby pozostałych możliwości realizowania ich praw za pośrednictwem administratora hipoteki, co niweczyłoby skutki zabezpieczenia i w istocie pozbawiałoby obligatariuszy realnej ochrony. Umożliwiłoby natomiast dłużnikowi różne traktowanie obligatariuszy – wierzycieli np. poprzez zaspokojenie jednego z nich całkowicie dłużnik unicestwiłby możliwość dochodzenia należności przez pozostałych poprzez działania administratora hipoteki i uczyniłby zabezpieczenie w postaci hipoteki niewykonalnym. Nie taki zaś jest cel zabezpieczenia, a interpretacja art. 7 ust. 1a ustawy o obligacjach tudzież zapisów przedmiotowej umowy przez pozwaną prowadzi do naruszenia istotnych interesów obligatariuszy.

Nie istnieje zatem po stronie obligatariuszy współuczestnictwo konieczne tym bardziej dlatego, że jest to pojęcie z zakresu postępowania cywilnego, nie zaś prawa materialnego, a stroną procesu jest administrator hipoteki, nie zaś obligatariusze.

Natomiast podzielić trzeba zarzuty skarżącej co do braku odnotowania w zaskarżonym wyroku, że powód działa w imieniu obligatariuszy, ponieważ nie ma w orzeczeniu wskazania, iż jest on administratorem hipoteki. W ocenie Sądu Apelacyjnego uznać trzeba powyższe za oczywistą niedokładność wyroku podlegającą sprostowaniu w trybie art. 350 § 1 i 3 k.p.c., bowiem sam powód konsekwentnie tak w pozwie, jak i w apelacji, odwołał się do swojej funkcji administratora hipoteki. Dlatego Sąd Apelacyjny dokonał sprostowania zaskarżonego wyroku i wyroku zaocznego poprzez dodanie tej funkcji przy oznaczeniu powoda. Powyższe powinno usunąć wątpliwości pozwanej co do możliwości wielokrotnego zasądzenia od niej tych samych należności. Nadto słusznie wskazuje powód, że administrator hipoteki jako zastępca pośredni zobowiązany jest do wydania wierzycielom (obligatariuszom) wszystkich korzyści, jakie uzyskał w związku z hipoteką (art. 740 k.c.). Wreszcie numery obligacji wymienione są w pozwie oraz ewidencjonowane przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych S.A., zatem skoro we wszystkich sprawach ich dotyczących występuje ta sama pozwana, nie ma obawy o zdublowanie orzeczeń zasądzających należności z tych samych obligacji.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 7 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy o obligacjach w zw. z art. 68¹ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece poprzez jego błędną interpretację i niezastosowanie oraz art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o obligacjach wpis hipoteki stanowiącej zabezpieczenie roszczeń obligatariuszy w księdze wieczystej powinien wskazywać w szczególności:

1. uchwałę lub oświadczenie emitenta o emisji obligacji i jej datę,
2. sumę, na którą ustanawia się hipotekę,
3. liczbę, numery i wartość nominalną obligacji,
4. sposób i wysokość oprocentowania obligacji, o ile jest ono przewidziane,
5. terminy i sposób wykupu obligacji.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że wpis hipoteki zawierał wymagane ustawą dane, a mianowicie: oznaczenie uchwały emitenta o emisji obligacji i jej datę (uchwała nr (...)Walnego Zgromadzenia (...) S.A. z dnia 10 maja 2013 r. i uchwały zarządu emitenta z tejże daty - w odniesieniu do obligacji serii (...) oraz uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. z dnia 24 maja 2013 r., uchwały zarządu emitenta z tejże daty, a także uchwały zarządu z dnia 28 maja 2013 r. - w odniesieniu do obligacji serii (...)), sumę, na którą ustanawia się hipotekę (63 902 000 zł – obligacje serii (...), 9 200 000 zł – obligacje serii (...)) oraz liczbę, numer i wartość nominalną obligacji (30 000 obligacji serii (...) o numerach od 1 do 30 000, o wartości 1 000 zł każda – obligacje serii (...), 4 600 obligacji serii (...) o numerach od 1 do 4 600, o wartości 1 000 zł każda – obligacje serii (...)). We wpisach hipoteki nie znalazło się określenie sposobu i wysokości oprocentowania obligacji, a także terminu i sposobu wykupu obligacji. Brak tych danych nie skutkował brakiem odpowiedzialności pozwanej. Rację ma Sąd Okręgowy, że brak wpisu dotyczącego oprocentowania był nieistotny, gdyż powód nie domagał się zapłaty oprocentowania określonego w warunkach emisji za okres od dnia emisji do dnia wykupu, tylko odsetek ustawowych za opóźnienie za okres po dniu wykupu i do dnia zapłaty. Te ostatnie mieściły się zaś w formule wpisu hipoteki przewidującego objęcie hipoteką wszystkich roszczeń obligatariuszy, a więc także odsetek za opóźnienie w wykupie obligacji. Porównanie odpowiedzialności dłużnika rzeczowego do inwestora robót budowlanych jest całkowicie chybione – regulują je odmienne przepisy, a pozycja obligatariusza w stosunku do dłużnika głównego jest całkowicie odmienna od pozycji podwykonawcy w stosunku do wykonawcy. Nadto zgodnie z art. 69 ustawy o księgach wieczystych i hipotece hipoteka zabezpiecza mieszczące się w sumie hipoteki roszczenia o odsetki oraz o przyznane koszty postępowania, jak również inne roszczenia o świadczenia uboczne, jeżeli zostały wymienione w dokumencie stanowiącym podstawę wpisu hipoteki do księgi wieczystej.

Okoliczność, że ustawa o obligacjach posługuje się określeniem „oprocentowanie”, nie zaś „odsetki”, nie oznacza, że nie są to pojęcia tożsame, bowiem nie sposób wyobrazić sobie, na czym innym miałyby polegać owo oprocentowanie, jeśli nie na naliczeniu odsetek, które stanowią zawsze procent należności głównej.

Również brak wpisania terminu wykupu nie skutkował brakiem odpowiedzialności pozwanej jako dłużnika rzeczowego. W przywołanym przez Sąd pierwszej instancji wyroku z dnia 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11 (OSNC 2012/12/144) Sąd Najwyższy jasno wskazał, że wymagania z ust. 1a. art. 7 ustawy o obligacjach, ze względu na swoistość hipoteki zabezpieczającej roszczenia obligatariuszy, odbiegają od zasad ogólnych wynikających z przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów. Mają one ułatwić obligatariuszom ustalenie zakresu wierzytelności, których dotyczy ta forma zabezpieczenia. Nie można więc zaaprobować poglądu, że pominięcie w treści wpisu daty emisji obligacji, daty ich wykupu oraz powołania się na uchwałę emitenta o emisji obligacji powoduje bezskuteczność wpisu hipoteki. Dane te mogą być z łatwością ustalone choćby w oparciu o warunki emisji. Teza skarżącej, że objęcie obligacji serii

(...) następowało za kwotę poniżej wartości nominalnej, a różnica między tą kwotą a ceną wykupu, była faktycznie oprocentowaniem, pozostała całkowicie gołosłowna.

Strona powodowa złożyła dokumenty pozwalające na zidentyfikowanie, których obligacji z całego spektrum emisji serii (...) dotyczy roszczenie. Do pozwu zostało dołączone świadectwo depozytowe wystawione przez wskazanego w nim wystawcę świadectw, a mianowicie (...) z siedzibą w W.. Świadectwo jest numerowane (Numer (...)) i zawiera zarówno liczbę papierów wartościowych, jak i rodzaj oraz kod papieru wartościowego. Obawy pozwanej spółki, że obok administratora hipoteki mogą dochodzić zapłaty z tego samego tytułu również sami obligatariusze, są nieuzasadnione, bowiem uzasadnienie orzeczenia jest częścią wydanego w sprawie wyroku. A zatem skonkretyzowanie stosunku prawnego, z którego wywodzi się obowiązek zapłaty po stronie pozwanej w samym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia należało uznać za wystarczające.

Zarzut naruszenia art. 319 k.p.c. w zw. z art. 837 k.p.c. nie zasługuje na podzielenie. W ocenie Sądu Apelacyjnego sformułowanie wyroku zaocznego, który został utrzymany w mocy zaskarżonym wyrokiem, jest jednoznaczne – klarownie wskazuje on, że odpowiedzialność pozwanej jest ograniczona rzeczowo do nieruchomości, na których została ustanowiona hipoteka, bowiem istota odpowiedzialności dłużnika rzeczowego sprowadza się do tego, że odpowiada on za zobowiązanie konkretnym składnikiem majątkowym. Sformułowanie wyroku zaocznego identyfikuje pozwaną jako dłużnika rzeczowego.

Chybione jest też stanowisko pozwanej dotyczące ograniczenia jej odpowiedzialności za koszty procesu w obu instancjach do wysokości ustanowionej hipoteki. Jak wskazano wyżej, zgodnie z art. 69 ustawy o księgach wieczystych i hipotece hipoteka może zabezpieczać m. in. koszty postępowania, jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego odnosi się do wyłącznie do kosztów postępowania należnych wierzycielowi od dłużnika osobistego. Hipoteka stanowi bowiem co do zasady zabezpieczenie należności dłużnika osobistego, tymczasem koszty procesu zasądzone na rzecz powoda w niniejszej sprawie powstały dlatego, że pozwana nie spełniła świadczenia na rzecz powoda jako dłużnik rzeczowy. Zatem jest to dług własny pozwanej spółki, nie zaś dług (...) S.A., za który pozwana odpowiada rzeczowo.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 385 k.p.c., art. 350 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. W skład kosztów postępowania apelacyjnych należnych powodowi weszło wynagrodzenie jego pełnomocnika procesowego obliczone zgodnie z § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Anna Strączyńska Roman Dżiczek Dorota Markiewicz